

Stanowisko
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
z dnia 30 marca 2016 r.

w sprawie nierealizowania przez FVE celów statutowych

Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna z rozczarowaniem i konsternacją odnotowuje fakt, iż działania oraz poglądy reprezentowane przez Europejską Federację Lekarzy Weterynarii są sprzeczne z ustawowymi celami Polskiego Samorządu Lekarzy Weterynarii i jako takie nie mogą być w dalszym ciągu legitymizowane przez polskich lekarzy weterynarii.

W szczególności na wyróżnienie zasługuje:

1. Wypowiedź przedstawiciela Prezydium FVE na ostatnim GA FVE, w której wskazał on, iż dążenie polskiej delegacji do zachowania dotychczasowej metodyki badania przed i poubojowego jest przejawem konserwatyizmu w podejściu do badania mięsa, iż niezbędnym jest modernizacja podejścia do zadań lekarza weterynarii w sektorze bezpieczeństwa zdrowia publicznego oraz podkreślił, że nie ma naukowych dowodów uprawniających do opinii, iż konieczna jest obecność lekarza weterynarii w rzeźni. Powyższe poglądy w sposób jaskrawy dowodzą sprzeczności interesów reprezentowanych przez Polski Samorząd Lekarzy Weterynarii z podglądami głoszonymi przez osoby funkcyjne z FVE.
2. Działania i postawa przedstawiciela Prezydium FVE, który reprezentując interesy konsorcjum farmaceutycznego produkującego produkt leczniczy weterynaryjny mający zastosowanie do farmakologicznej kastracji prosiąt, w ten sposób kieruje działaniami FVE, aby w zakresie kształtowania prawa europejskiego oraz postaw hodowlanych wymusić odejście od klasycznej kastracji na rzecz obligatoryjnego stosowania produktu wytwarzanego przez podmiot, z którym jest związany biznesowo. Emanacją powyższego jest ostatnia ankieta w sprawie kastracji prosiąt rozesłana przez biuro FVE, która w istocie jest elementem wywiadu gospodarczego badającego wielkość i otwartość rynku dla nowego produktu do kastracji zwierząt.
3. Nieakceptowalne są również działania Prezydium w ramach EPRUMY, gdzie przedstawiciele FVE akceptują i współfinansują w formie publikacji fakt zawłaszczania przez hodowców zwierząt niezbywalnych przymiotów lekarza weterynarii w zakresie stawiania diagnozy oraz ordynowania i stosowania produktów leczniczych weterynaryjnych. Wskazać należy, iż na ostatnim GA FVE delegacja polska nagłośniła fakt współfinansowania przez Prezydium FVE publikacji wydawanych przez EPRUMĘ, gdzie wprost jest wskazanym, iż za diagnozę oraz ordynowanie leków odpowiedzialny jest farmer, co z perspektywy polskiego lekarza weterynarii jest niedopuszczalne. Wyjaśnienia przedstawiciela Prezydium FVE, iż w innej ulotce EPRUMY nie ma mowy o tej rekomendacji, nie sposób rozpatrywać poważnie.
4. Brak jednoznacznej postawy w kwestiach najistotniejszych dla przyszłości zawodu lekarza weterynarii jak procedowane projekty dotyczące urzędowych kontroli,

produktów leczniczych dla zwierząt czy też akceptacja w imię kompromisu przyjętego rozporządzenia w sprawie AHL z niekorzystnymi zapisami dotyczącymi zadań lekarza weterynarii na poziomie gospodarstwa wskazują na utratę przez FVE przymiotu reprezentatywności dla interesów lekarza weterynarii i zmuszają do jednoznacznej oceny Federacji jako organizacji fasadowej, która reprezentując partykularne interesy globalnego przemysłu spożywczego i farmaceutycznego działa na szkodę i zatracenie zawodu lekarza weterynarii

5. Współtworzenie koalicji na rzecz zwiększenia dostępności produktów leczniczych dla zwierząt dla zwierząt akwakultury FishMedPlus, która wspiera nabywanie i stosowanie leków przez osoby nieposiadające tytułu lekarza weterynarii. W opinii polskich lekarzy weterynarii obecny kształt prawa wspólnotowego w stopniu wystarczającym zapewnia dostęp do VMP za pośrednictwem lekarzy weterynarii i oczywistym jest, iż cel koalicji FishMedPlus wykracza znacznie poza ramy określone celami statutu FVE tj. reprezentowanie i czynną ochronę interesów lekarzy weterynarii zrzeszonych w ramach FVE.

Zgodnie z art. 4 ust. 7 statutu FVE jednym z jej zadań jest zapewnienie ochrony interesów pełnoprawnym członkom FVE. Powyższe uwagi wskazują, że zapis ten nie jest obecnie realizowany. Jeżeli sytuacja ta w najbliższym czasie nie ulegnie zmianie, to decyzja o wyjściu Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z Federacji stanie się wysoce prawdopodobna.

SEKRETARZ
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Danuta Pawicka-Stefanko

PREZYS
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Jacek Łukaszewicz